





(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ku lata 1980 r. Jest to jeden z najważniejszych wniosków z jakim powinniśmy wejść w 1983 r. — podkreślił wicepremier.

Powiedział on dalej, iż rok, który się kończy dowiódł, że przeciwnik nie przebiera w środkach w walce z socjalizmem, z władzą ludową. Przypominając kilka kolejnych faz antypaństwowych i antysocjalistycznych działań przeciwnika, wicepremier zwrócił uwagę, że istotną rolę w osłabieniu społecznego poparcia dla podziemia odegrała także praca polityczna z załogami młocjowana przez instancje partyjne, a także rosnąca z miesiąca na miesiąc ofensywność środków masowego przekazu. Podkreślił też zdecydowanie działania sił strzegących ładu i porządku. Należy także odnotować pozytywne skutki spotkań towarzyszących centralnemu aktywu partyjnego i państwowego z kolektywami fabrycznymi. Spotkania te należy kontynuować, kładąc nacisk na rozmowę nie tylko z aktywem, lecz także z robotnikami.

Wicepremier przypomniał, że zapowiedziana przez podziemie „Solidarność” na dzień 10 listopada 1982 r. próba sił zakończyła się pełną przegraną podziemia. Klasa robotnicza nie posłuchała wezwania do strajku. Wicepremier zwrócił uwagę, iż porażki ekstremalnych sił „Solidarność”, podziemia, a także wszystkich krajowych i zagranicznych grup i ośrodków antykomunistycznych, które liczyły na załamanie się naszej polityki, nie można rozpatrywać w oderwaniu od taktyki i strategii, jaką w ostatnim roku stosowało partyjne i państwowe kierownictwo kraju. Analizując tę taktykę i strategię należy stwierdzić, że nie popełniono w tym niezwykle trudnym okresie żadnego poważniejszego błęd. Każda wielka i ważna decyzja była podjęta we właściwym czasie.

Istnieją zatem powody do zadowolenia — kontynuował wicepremier. Od 13 grudnia 1981 r. do dziś przebyliśmy długą i trudną drogę. Osiągnięliśmy cele, które na początek roku zdawały się być nie tylko bardzo odległe, lecz prawie nieosiągalne w przeciągu 12 miesięcy. Przejawiają się one w normalizacji stosunków między obydwojema krajami. Źródła dyplomatyczne informują, że w tej sprawie nie osiągnięto żadnego porozumienia. WIADOMOŚĆ, że minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko złoży w połowie stycznia wizytę nie tylko w RFN, lecz także w stolicy NRD, Berlinie, przysięta została za Łabą z zainteresowaniem. Wskazuje się, że podród to należy rozpatrywać w kontekście ostatnich radzieckich propozycji rozbrojenowych, zgłoszonych przez sekretarza generalnego KC KPZR, dotyczących ograniczenia atomowego potencjału rakietowego w Europie.

W WYWIADZIE udzielonym szwedzkiemu dziennikowi „Dagens Nyheter” kanclerz Austrii, Bruno Kreisky, opowiedział się za poprawą stosunków radziecko-amerykańskich. Kreisky podkreślił, że byłoby to ważnym krokiem na drodze do zapewnienia pokoju.

W CZWARTEK rano w Krakowie dokonano dwóch zamachów bombowych, w wyniku których zniszczony został bank w nadmorskiej miejscowości wypoczynkowej Matricio i biura firmy transportowej w Bilbao. Straty materialne są znaczne. Na szczęście nie ma ofiar w ludziach.

PRZEWODCA Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasser Arafat, powiedział w czwartek, że prezydent Ronald Reagan w zaproponowanym przez siebie planie przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie zlekceważył podstawowe kwestie, takie jak prawo Palestyńczyków do samookreślenia i niepodległego państwa.

ŹRÓDŁA oficjalne w Helsinkach podały, że w czwartek premier Finlandii, Kalevi Sorsa, złożył na ręce prezydenta, Mauno Kivisto, dymisję swojego rządu. Prezydent dymisję zaakceptował.

Prezydent Koivisto polecił Sorsie sformułowanie nowego rządu centrolewicowego bez udziału Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego, który był reprezentowany w ustępującym gabinecie, lecz sprzeciwił się propozycji rozformowania na przyszły rok finansowania przez inne partie koalicji rządowej, co doprowadziło do kryzysu rządowego.

W DORZECZU Missisipi, nekanyim przez największe od dziesięciu lat powodzie, trwa nieustanna walka z żywiołem. Kolejne opady deszczu zagrażają nie tylko stanowiącym Missisipi, ale i Luizjanie. W wielu miejscowościach ekipy ochotników podwyższają zbudowane z worków z piaskiem obwałowania.

Życie w większości wielkich miast środkowego zachodu Stanów Zjednoczonych jest wciąż sparaliżowane po obfitych opadach śniegu w czasie świąt.

# Aby przyszły rok stał się rokiem umocnienia socjalizmu w naszym kraju

uspokojania się nastrojów są ewidentne. Oznaki stabilizacji życia publicznego są oczywiście. Zahamowanie regresu gospodarczego dostrzega już dziś każdy nie zaślepiony do nas nienawicią obywatel. Powrót zaufania do Polski w krajach socjalistycznych jest faktem. Reaganowska polityka restrykcji oraz dzikie nagonki na władze Polski Ludowej nie spowodowała żadnych zmian w naszej polityce, które mogłyby być uznane za ustępstwo. Data przyjazdu papieża do Polski została ustalona zgodnie z wolą kierownictwa a nie Watykanu.

Powtórny więc: mamy powody do zadowolenia, ale nie mamy w żadnym przypadku podstaw do samozadowolenia. W Polsce nadal toczy się i toczyć się będzie w najbliższych latach twarda i zacięta walka o kształt ustrojowy, o zachowanie socjalistycznych treści naszego systemu. Nie wolno nam ani na chwilę lekceważyć przeciwnika, uważać go za pokonanego. Nie jest to przeciwnik z przetrzaconym kregostępem, który sam położy się do trumny i w swej ostatniej woli poprosi o wyprawienie mu świeckiego pogrzebu. Krajowi przeciwnicy socjalizmu stanowią tylko część międzynarodowego frontu sił antykomunistycznych, których przywódcy uważają, że Polska nadal jest tym krajem, który może otworzyć proces erozji światowego, a przede wszystkim europejskiego systemu socjalistycznego.

W dalszej części wicepremier zwrócił uwagę na zagrożenia, o których powinniśmy pamiętać w nadchodzącym okresie. Nie należy oczekiwać, że ekstremalne elementy będą nadal niekierowniczo w podziemiu. Można i trzeba liczyć się z tym, że przywódcy tych sił, wśród nich także ci, których opuściła ośrodek dla internowanych zechcą wykorzystywać możliwości jakie powstają w chwili zawieszenia stanu wojennego. Jeśli nawet niektó-

rzy z nich popadną w konflikt z obowiązującym prawem i staną przed sądem, to ich miejsce zajmą inni. Nie wolno nam zapominać, że wśród ekstremistów „Solidarność”, do których należy zaliczyć także niektórych doradców tej organizacji, znajdują się zaciekle zdecydowani na ponoszenie ofiar antykomuniści.

Nie ulega wątpliwości, że nadal będą działać w kraju siły, wspomagane przez zagranicę, które skoncentrują swą działalność szczególnie wśród młodych robotników i młodzieży licealnej i studenckiej na podtrzymywanie ethosu „Solidarność” jako jedynej w ich mniemaniu siły demokratycznej podążającej do celów akceptowanych przez większość polskiego społeczeństwa. Terenem, na którym przeciwnik będzie starał się umocnić swe wpływy będą nadal szkoły średnie i wyższe uczelnie. Należy także liczyć się z próbami odbudowy struktur organizacyjnych, które istniały do 13 grudnia, bądź też przenikania do istniejących organizacji, jak na przykład ZSP.

Jednym z istotnych zagrożeń jest — zdaniem wicepremiera — samopuszczenie się kadry, niebezpieczeństwo powrotu do przekonania, że „my wiemy lepiej”, że dziś, na gruncie niewątpliwych sukcesów można już dorwać sobie codziennie weryfikowanie podjętych decyzji z odczuciem żalu, bądź też większych grup społecznych.

W toku rozmowy głos zabrał gen. Jaruzelski. Nawiązując do kończącego się 1982 r. powiedział, że na wszystkich odcinkach życia politycznego i społeczno-gospodarczego dokonany został postęp. Fakt ten jest rzeczywistością. General podkreślił, iż nadal będziemy konsekwentnie i niezmiennie zmierzać kursem wyznaczonym przez IX Nadzwyczajny Zjazd Partii. Realizacja tej linii jest jednym z podstawowych czynników wiarygodności i władzy i dlatego z drogi tej nie zjeździemy.

twory mięsne. Od stycznia przeznaczają się będzie na rynek 115 tys. ton mięsa i przetworów mięsnych miesięcznie, przy 125 tys. ton w roku 1982. Postanowiono jednak nie obniżać norm w reglamentacji mięsa. Poczynając od stycznia zmuszeni będziemy również powrócić do poprzednio obowiązującej normy 0,375 g tłuszczu na osobę.

Większe będą te 22—25 proc. dostawy odzieży dla dzieci i młodzieży.

Dostawy pozostałych, ważnych dla rynku towarów następująco będą przede wszystkim w oparciu o realizację programów operacyjnych oraz zamówień rządowych. Przedsiębiorstwa realizujące te zamówienia uzyskają szereg udogodnień, które powinny umożliwić pełną ich realizację.

Niedostateczne zaopatrzenie rynku, braki różnych towarów — stwierdził Z. Komender — to naturalna baza dla spekulacji.

Omawiając kwestie świadczeń społecznych wicepremier podkreślił iż w zakresie emerytur, rent, zasiłków rok 1983 będzie rokiem niezwykle istotnych zmian. Sejm podjął szereg ustaw, mających na celu wzmocnienie ochrony socjalnej rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji bytowej, które szczególnie odczuwają skutki kryzysu.

Sytuacja bytowa wielu rodzin, a szczególnie młodych małżeństw — podkreślił wicepremier — pogarsza brak odpowiedniego mieszkania. W okresie 11 miesięcy oddano do użytku tylko 66 proc. planowanej na 1982 r. ich ilości. Trzeba zrobić wszystko, aby plan budownictwa mieszkaniowego przyjęty w planie na 1983 rok był w pełni realizowany.

W dyskusji zwrócono m. in. uwagę, że w przyszłym roku o nastrojach społecznych w dużej mierze decydować będzie sytuacja rynkowa. Wiele też zależy, w jakim stopniu uda się walczyć z procesami inflacyjnymi. Mówiono też o problemach zaopatrzenia w artykuły reglamentowane, o konieczności zdecydowanej walki ze spekulacją.

W dyskusji zabrał również głos minister ds. cen Zdzisław Kraśński i minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska gen. dyw. Tadeusz Hupaloński.

## Podziękowanie Konsulatu

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

nizacji partyjnych, społecznych i młodzieżowych, kolektywów pracowniczych, oddziałów Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, weteranów walki i pracy, młodzieży uczącej się.

Autoryzacja podkreśla ogromne osiągnięcia narodu radzieckiego w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, wyrażając serdeczną wdzięczność za braterską pomoc, wysoko ocenianą walkę KPZR o umocnienie pokoju i rozbrojenie, nowe pokójowe radzieckie inicjatywy, wypowiedzią życzenia pomysłowego zrealizowania wielkich zadań i planów ujętych w uchwałach XXVI Zjazdu KPZR i kolejnych posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego partii.

Nie mając możliwości by odpowiedzieć — wszystkim, którzy do nas pisali, chcielibyśmy poprzez środki masowej komunikacji wyrazić słowa wdzięczności za serdeczne i przyjacielskie życzenia.

Jednocześnie prosimy o przyjęcie gorących pozdrowień z okazji Nowego Roku i życzeń sukcesów w realizacji programu przyjętego na IX Zjeździe ZPPR i kolejnych posiedzeń Komitetu Centralnego ZPPR, posiedzeń Sejmu w celu stabilizacji sytuacji politycznej i gospodarczej.

KONSULAT GENERALNY ZSRR W KRAKOWIE

## Błąd wynikł z powodu niedopatrzenia...

Można zrzucić winę na cholikę drukarską, który grał w redakcji, można po prostu przyznać się do błędu... Tak właśnie czynimy. Z powodu niedopatrzenia na kolumnie miejskiej „Gazety Krakowskiej” w informacji J. Orman której prawidłowy tytuł brzmieć powinien „Smutne losy patronackich budów” ukazał się tytuł nie mający nic wspólnego z tekstem — „Komunikat Wydziału Handlu i Usług”. Przepraszamy.

## Paczki z Żytomierza dla dzieci z Tarnowskiego

Robotnicy i pionierzy z obwodów żytomierskiego (Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka) przekazali dzieciom z województwa tarnowskiego 10 tys. paczek noworocznych ze słodyczami. Przewodniczący delegacji radzieckiej, która przywiozła prezenty, sekretarz Obwodowej Rady Związków Zawodowych w Żytomierzu, Iwan Ignatowicz Gierasymienko poinformował, że pieniądze na zakup słodyczy pionierzy uzyskali ze zbiórki surowców wólnych. Paczki, w imieniu ofiarodawców przekazał najmłodszym harcerzom. Słodycze przeznaczone są przede wszystkim dla dzieci przebywających w szpitalach, domach dziecka i placówkach opieki społecznej. Na zakończenie wizyty w Tarnowie delegacja radziecka razem z przedstawicielami KW PZPR odwiedziła wczoraj młodych pacjentów w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym wrocławskim wręczając im upominki i przekazując noworoczne życzenia od pionierów z Żytomierza, miasta, z którym Tarnów od lat utrzymuje przyjacielskie, bliskie kontakty. (wag)

## Z dalekopisu

(e) W CZWARTEK odbyła się w Kiriak Szmone (Izrael) druga runda negocjacji izraelsko-libańskich. Podczas trzygodzinnych rozmów obie strony kontynuowały przetargi w sprawie ustalenia porządku dnia zasadniczych negocjacji. Punktem spornym jest kwestia czy w czasie rozmów, mających doprowadzić do wycofania inwazyjnych sił Izraela z Libanu, ma być przedyskutowana także kwestia normalizacji stosunków między obydwojema krajami. Źródła dyplomatyczne informują, że w tej sprawie nie osiągnięto żadnego porozumienia.

WIADOMOŚĆ, że minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko złoży w połowie stycznia wizytę nie tylko w RFN, lecz także w stolicy NRD, Berlinie, przysięta została za Łabą z zainteresowaniem. Wskazuje się, że podród to należy rozpatrywać w kontekście ostatnich radzieckich propozycji rozbrojenowych, zgłoszonych przez sekretarza generalnego KC KPZR, dotyczących ograniczenia atomowego potencjału rakietowego w Europie.

W WYWIADZIE udzielonym szwedzkiemu dziennikowi „Dagens Nyheter” kanclerz Austrii, Bruno Kreisky, opowiedział się za poprawą stosunków radziecko-amerykańskich. Kreisky podkreślił, że byłoby to ważnym krokiem na drodze do zapewnienia pokoju.

W CZWARTEK rano w Krakowie dokonano dwóch zamachów bombowych, w wyniku których zniszczony został bank w nadmorskiej miejscowości wypoczynkowej Matricio i biura firmy transportowej w Bilbao. Straty materialne są znaczne. Na szczęście nie ma ofiar w ludziach.

PRZEWODCA Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasser Arafat, powiedział w czwartek, że prezydent Ronald Reagan w zaproponowanym przez siebie planie przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie zlekceważył podstawowe kwestie, takie jak prawo Palestyńczyków do samookreślenia i niepodległego państwa.

ŹRÓDŁA oficjalne w Helsinkach podały, że w czwartek premier Finlandii, Kalevi Sorsa, złożył na ręce prezydenta, Mauno Kivisto, dymisję swojego rządu. Prezydent dymisję zaakceptował.

Prezydent Koivisto polecił Sorsie sformułowanie nowego rządu centrolewicowego bez udziału Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego, który był reprezentowany w ustępującym gabinecie, lecz sprzeciwił się propozycji rozformowania na przyszły rok finansowania przez inne partie koalicji rządowej, co doprowadziło do kryzysu rządowego.

W DORZECZU Missisipi, nekanyim przez największe od dziesięciu lat powodzie, trwa nieustanna walka z żywiołem. Kolejne opady deszczu zagrażają nie tylko stanowiącym Missisipi, ale i Luizjanie. W wielu miejscowościach ekipy ochotników podwyższają zbudowane z worków z piaskiem obwałowania.

## Krakowscy radni zaakceptowali założenia rozwoju województwa miejskiego w latach 1983—85

W. Gondek — wiceprezydentem miasta

wsi tylko do przeszło 50 doprowadzona jest sieć wodociągowa, a i to woda często nie nadaje się do picia. Niezbędne są inwestycje dotyczące melioracji gruntów, budowy dróg (ok. 2 tys. krz) dojazdowych do gospodarstw i pól itp. Rada Narodowa przeznacza na rolnictwo i gospodarkę żywnościową łącznie 10 mld zł w latach 1983—85. Realizowane inwestycje mają doprowadzić do samowystarczalności województwa miejskiego — które nie jest przecież typowo rolnicze — przynajmniej w zaopatrzeniu w mleko, warzywa i owoce.

Jakie uwagi i postulaty zgłaszali radni ustosunkowując się do zaprezentowanych im założeń? Najważniejsze zawarto w koreferacie przedstawionym przez wiceprezydenta województwa — Edmunda Osinińskiego. Sprawdza się one w zasadzie do istotnego stwierdzenia: widząc społeczną potrzebę realizacji budownictwa mieszkaniowego i kontynuacji obiektów służby zdrowia, zwłaszcza lecznictwa zamkniętego, nie można wspomnianych założeń rozpatrywać wariantowo. Eia-

styczne dysponowanie posiadanymi środkami powinno zapewnić realizację inwestycji w obu dziedzinach gospodarki. By przynajmniej w minimalnym stopniu złagodzić deficyt istniejących mieszkań (w kolejkę czeka 80 tys. osób, a rocznie można wybudować nie więcej niż ok. 4 tys. w budownictwie spółdzielczym) należy szukać innych form, rozwijając np. spółdzielnie młodzieżowe, budownictwo zakładowe, wykorzystując własną potencjalną wykonalność przedsięwzięcia. Konieczne jest tu jednak wcześniejsze uzbrojenie terenów, zwracając uwagę na niewystarczające na potrzeby województwa nakłady — wliczenie niektórych realizowa-

## Nowa wystawa w Muzeum Lenina

(Inf. wł.). Leninowski szlakem internacjonalizmu proletariackiego — tak zatytułowana jest otwarta wczoraj w Muzeum Lenina w Krakowie wystawa zorganizowana dla uczczenia 60-lecia ZSRR. Wystawę przygotowało Centralne Muzeum Lenina w Moskwie a współorganizatorami ekspozycji w Krakowie są ZK TPPR i dyrekcja Muzeum Lenina w Krakowie. Na planszach, reprodukcjach zdjęć i dokumentach przedstawić można dokonania ZSRR w czasie jego 60-letniego istnienia, dokonania zarówno natury politycznej jak i z dziedziny nauki i kultury. Liczne zgromadzone na wystawie pozycje literatury popularno-naukowej dotyczące różnych zagadnień — gospodarczych, kulturalnych, naukowych, technicznych.

W otwarciu wystawy uczestniczyli m. in. konsul Konsulatu Generalnego w Krakowie Ewa Limes, Ludmila Radina z Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie, sekretarz KK PZPR Jan Broniek, sekretarz KK ZSL Mieczysław Nowakowski.

W otwarciu wystawy uczestniczyli m. in. konsul Konsulatu Generalnego w Krakowie Ewa Limes, Ludmila Radina z Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie, sekretarz KK PZPR Jan Broniek, sekretarz KK ZSL Mieczysław Nowakowski.

## Popisowa i tercja „pasiaków”

mo było już, że Cracovia tego meczu przegrać nie może. (ANS)

Podhale Nowy Targ pokonało Stoczniowa Gdańsk 3:2 (0:0, 1:0, 2:2). Bramki dla Podhala zdobyli: Andrzej Łukaszk — 2 oraz Andrzej Chowaniec, dla Stoczniowa: Maciej Studencki i Zbigniew Kosprzak.

Pozostałe wyniki: Naprzód — Polonia 1:1 (0:1, 1:0, 0:0); Zagłębie — Tychy 1:6 (0:2, 1:1, 0:3); Budowlani — ŁKS 2:2 (0:0, 2:2, 0:0).

Druga tercja była w tym meczu najszabsza, wyrzucił ją goście 2:1 bramki dla nich zdobyli Kuczyński i Lech dla Cracovii — Miracz. W ostatniej odsłonie najpierw Wielus zmniejszył na 3:6, ale w chwilę potem Kanabus strzelił 7 gola i wiadomo było, że Cracovia tego meczu przegrać nie może.

1. Zagłębie	38: 6	179—63
2. PODHALE	31:13	126—96
3. Polonia	30:14	103—57
4. Tychy	27:17	105—79
5. Naprzód	25:19	105—90
6. Katowice	21:23	94—115
7. ŁKS	19:25	65—98
8. Budowlani	11:33	74—134
9. CRACOVIA	10:34	103—181
10. Stoczniowiec	8:36	68—134

## Dziś Bieg Sylwestrowy

Po wielotygodniowych oczekiwaniach Zakopane ma wreszcie prawdziwą zimą z dużym śniegiem. Kilka razy odkładano już zawody inauguracyjne sezonu zimowego 1982/83. Tym razem warunki śniegowe są znakomite. Dziś o godz. 10.00 rezerwny zostanie konkurs sokołów „Sylwestrowy” na Średniej Kroki w Zakopanem. Zaraz po skokach odbędzie się organizowany już po raz osiemnasty tradycyjny Bieg Sylwestrowy o wielką nagrodę klubu WKS Legia Zakopane oraz redakcji „Przełęcz” Sportowego i „Zolnierz Wolności”. O godz. 11.30 w Zakopanem odbędzie się konkurs sokołów, a w poniedziałek rozpoczynają się mistrzostwa okręgu tatrzańskiego.

## Turniej Czterech Skoczni

W obcoseni 20 tys. widzów, przy pięknej, słonecznej pogodzie i w doskonałych warunkach, rozegrany został w czwartek w Oberstdorfu pierwszy konkurs turnieju czterech skoczni, który galicyz jest również do Pucharu Świata. W Oberstdorfu rewelacyjnie spisał się 20-letni Kanadyjczyk, Horst Bulau, który odniósł przekompany zwycięstwo, oddając dwa skoki dłuższe od dotychczasowego rekordu skoczni Austriaka Alfreda Grossera i wynoszącego od 1979 r. 113 m.

## Dla tych co na narty

Warunki narciarskie: na całym obszarze Tatr zalega pokrywa śnieżna grubości 50—120 cm. Występuje śnieg suchy, przewiany. Warunki narciarskie dobre, narciarzy przedzie. Uwaga, miejscami występują kamienie. Alarm lawinowy.

68. Limanowa 25, N. Szczę 21, Piwniczna 28, Zegiestów 52, Łąkowa 44, Krylnia 60, Muszyna 59, Jasio 6, Lesko 35, Cisna 25, Solina 40, Wysowa 45, Tarnów 17, Wieliczka 4, Kraków 5, Dobczyce 10.

JERZY HARASYMOWICZ

\* \* \*
Pisał w surowej grocie bloku
Niebieski kwiatek barwinek
porasta podłogę
Krytyk —
twarz ikony
Milczenie rozlicza
Z tysięcy słów
dajmo rzuconych
rozlicza dłonie
Promień
pada
na papier
na proste
na proste
Niebieskim śniegiem
padają barwniki
na suknie Paraskewy

Mężczyźni czują się fatalnie. Przekład jeden z wielu: PIOTR, 40 lat, fotoreporter. „Całą energię zużywam w pracy. Tak mnie nauczone. Nic na to nie mogę poradzić. Właściwie historia prawie banalna. Żona mnie opuściła z powodu mojej pracy. Kiedy rano wychodziłem, ona jeszcze spała, kiedy późnym wieczorem lub nocą wracałem, ona już spała. Rozwód, a parę miesięcy później kłopoty z sercem — zawał. Samotne, długie tygodnie na szpitalnym łóżku — świadomość — nikt mnie nie odwiedzał...

Teraz znów wszedł w kierat, w dalszym ciągu ma serce do pracy, ale coś się zmieniło. Zapal bardziej chłodny, wyważony. Jednak praca dla Piotra nie jest już najważniejsza. Aby nadrobić stracony czas Piotr uczy się tańca, uprawia jogę i marzy... o dziecku. „Gdyby tak można było zacząć wszystko od początku”.

Dziś nielato być mężczyzną. Ruch emancypacji nasilił się w początkach XX wieku i od tej pory biogłowa coraz częściej się buntowała. Nie chciała być kobietą — przedmiotem, kobietą wyzyskiwaną. Nie tak też widziała swoją rolę w małżeństwie. Była rozczarowana jako żona i matka. Wielu mężczyzn — przez te lata — kładło uszy po sobie w nadziei, że burza przejdzie. Byli i tacy „twardzi” mężczyźni, którzy uważali, że zadania kobiet: równość praw, zrównanie płac są niezasadne. Mogą być tylko wymysłem szatana, no i kobiety. A potem ku swemu wielkiemu zdziwieniu spostrzegli, że oni również są celem ataków.

Dziś — kobieta nie tylko walczy na froncie społecznym i chce dorównać pani Margaret Thatcher, ale walczy także we własnym domu. Jednak tutaj, cokolwiek by się na ten temat nie mówiło, z równowagą sił bywa różnie.

ADAM, 31 lat, inżynier budownictwa: „Dom jest dla mnie oazą. Moja żona i ja rzadko wychodzimy z domu. Czasami idziemy do kina (teraz przestaliśmy w ogóle chodzić, tak słaby jest repertuar). Niekiedy jednak zapraszamy przyjaciół, ale to kosztuje.

Jako główny jednak powód podjęcia pracy, kobiety wymieniają niskie zarobki. Nagle więc mężczyźni zostali pozbawieni autorytetu, który tradycyjnie przynawano mu jako głowie rodziny. Jego sukcesy nie mobilizują teraz wszystkich żywotnych sił rodziny. Mężczyźni zaczęli już dzielić po równo z kobietą pieniądze i rolę społeczną. Jednak kryzys tożsamości, jaki zdaje się przeżywać wielu mężczyzn, nie jest żadnym zaskoczeniem. Praca kobiet zmienia podstawy małżeństwa. Mężczyźni mogą dostosować do tego swój sposób myślenia, niemniej zauważa się, że np. u nas żądanie mężczyzny „rzuć pracę”, spotyka się z gwałtowną reakcją: „chętnie, jeśli tylko ze swojej marniej pensji jesteś w stanie utrzymać rodzinę”. Wobec takiego argumentu, błędnie inny — ten najważniejszy — wychowywanie dzieci przez samą matkę. Na prace żon mężczyźni — czy tego chcą, czy nie — są po prostu skazani.

Praca kobiet jest również konkurencją dla znożoną przez niektórych mężczyzn. ANDRZEJ, 40 lat, elektryk, — nie zaprotestował, kiedy jego żona, po rocznej przerwie spowodowanej urodzeniem dziecka powróciła do pracy. Tyle, że niczego nie zmienił w swoich zwyczajach. Nadal żona zmywa naczynia, sprząta, robi zakupy, gotuje, zajmując się dzieckiem. Wszystko to, zdaniem Andrzeja było normalne. Kiedy jednak żona po roku awansowała na sekretarkę dyrektora naczelnego, coraz częściej gościł w do-

nie silnym mężczyźni wybierają na towarzyski życia kobiety słabe. Nie chodzi im o to, co w kobiecie ewolucyjnie, ale mają one być stroną słabą same przez się. Dlatego, gdy kobieta ewolucyjnie, ujawnia się i demaskuje słabość „wilka — mężczyzny”. To kobieta staje się wówczas niebezpieczna”.

Praca zawodowa stała się nie tylko symbolem niezależności, ale składnikiem tożsamości kobiety. Mężczyźni ciągle jednak nie mogą tego zrozumieć. WIKTOR, 36 lat, technik budowlany: „Otrzymałem propozycję zmiany pracy z dużego miasta do małej atrakcyjnej miejscowości. Byłem zachwycony, większe zarobki, większe mieszkanie no i czyste powietrze. Poza tym nie cierpiełem swojego szefa. Wanda, żona, też musi być szczęśliwa...” Nie zauważa, lub nie chce zauważyć, że żona jest dziwnie zamyślona i milcząca. Wanda jest wychowywaniem w domu dziecka. Pracę swą lubi i do dzieci jest ogromnie przywiązana. Sama nie ma potomstwa. Już dwa lata mieszkają w atrakcyjnej miejscowości. Wanda nie pracuje w swoim zawodzie. Jest rozgoryczona. Dlaczego? nie sprzeciwiała się decyzji małżonka? „Niestety Wiktor jest zamknięty w sobie, sam podejmuje decyzje. Uważa, że to jest męska sprawa, a nie babska. Wszelkie próby z mojej strony spełniły na niczym. Już od dawna zrezygnowałam z rozmów z mężem. Po kilkudziesięciu latach małżeństwa Wiktor stał się dla mnie obcym człowiekiem...”

Żony, które zaczęły zdobywać niezależność, bądź już ją zdobyły, nie mają czasu myśleć o problemach mężów. STANISŁAW, 35 lat, naukowiec, usłyszał od swojej żony, że zmieniła pracę. Od przysięgłego miesiąca będzie pracowała w redakcji. Naukowiec po kilku miesiącach popadł w głęboką depresję. Nie mógł się pogodzić, że jego żona stała się osobą publiczną. Towarzyska jego życia zdradziła dom, całymi dniami nie było jej w domu, wracała późno z zebrań. Do późnych godzin nocnych natomiast słychać było ustawiczny stukot maszyny do pisania... Aby móc porozmawiać z żoną musiał się nauczyć ustalać terminy domowych rozmów i często pytać, czy nie przeszkadza.

Mężczyźni są słabi psychicznie. Z racji swego wychowania nie są w stanie „stawić czoła” kobietom, które nie chcą im służyć. Mężczyźni nie jest już inicjatorem zmian w życiu małżeńskim i rodzinnym. Rodzina nadal jest podstawą instytucji życia rodzinnego, chociaż faktem jest, że ulega pewnym zmianom. Nowe modele rodziny naruszają tę podstawę, a także zmieniają reguły przyjęte w wzajemnych stosunkach obu płci. Czy zatem to co się już wykluło, zburzy tradycyjny schemat rodziny? Możliwe. Kobiety przecież wypróbowały niezależność i nie widzą powodu, dla którego miałyby pragnąć zachowania ról, które należą już do innej epoki.

Do zmian zachodzących w układzie mężczyźni — kobieta, mężczyźni nie są w ogóle przygotowani. Tradycyjna żona od dawna nie była taką samą usługą co matka, była wierną powierniczką kłopotów męża i uciekała się do niego. Dziś nowoczesna towarzyska życia odmawia spełnienia tej roli i mężczyźni czują się sierotą, z całym ładunkiem emocjonalnym zawartym w tym słowie.

Nowoczesne kobiety nie chcą iść na kompromis, gdy chodzi o wolność, ale jednocześnie szukają większego bezpieczeństwa w dziedzinie uczuć. Czego one w takim razie od nas chcą? — pytają mężczyźni.

Sprawa ta nie pozostaje bez wpływu na męskości. Psychologowie i seksuologowie już dawno zauważyli nagłe zaostrzenie się problemów seksualnych u mężczyzn. Mówi seksuolog z Towarzystwa Rozwoju Rodziny:

„Kiedy mężczyźni nie jest zdobywcą, a kobieta poddana, zdarza się, że w miłości już nie nie wychodzi. Ten brak „apetytu” seksualnego być może powoduje i konsekwencje pozytywne. Mężczyźni chcą podobnie, jak kobiety zbadać wszelkie możliwości swe-

BYĆ



mężczyznę

Wolimy więc spędzać wolne wieczory w dwójce. Zresztą jesteśmy domatorami”.

Czy więc szczęście równo jest podzielone? Niezaprzeczalnie: „Gdyby Adam więcej pomagał mi w pracach domowych, czy robił zakupy, wszystko wyglądałoby inaczej — replikuje 30-letnia żona, nauczycielka. Ostatnio np. miałam grupę. Poprosiłam dlatego Adama, aby wyprał chodnik z przedpokoju. Był tak brudny, że myślałam o tym, że nie dawała mi spokoju. Przypominałam mu o praniu kilkakrotnie, jednak zawsze odkładał pranie na następny dzień. Zulożłam się więc z łózką i sama wyprałam. Poem, na moje wyrzuty, usłyszałam: „dlaczego to zrobiłaś? Nikt ci przecież nie każe...” On uważa, że mężczyźni to taki elegancki przedmiot w mieszkaniu, na który żona często patrzy i cieszy się z faktu, że go w ogóle posiada. A przecież ja także pracuję i potrzebuję odpoczynku” Adam się chmurzy...

Masowe podejmowanie przez kobiety pracy zawodowej, a także ich awans na odpowiedzialne stanowiska w gospodarce, naruszają tradycyjnie pojmowane podstawy małżeństwa.

Motywacją podjęcia pracy przez kobiety są różne: „brakowało nam pieniędzy”, „gdy mąż żalił się na przykład na swojego szefa, próbowałam mu coś doradzić. Wówczas wyszłam: co ty tam wiesz, przecież nigdy nie pracowałaś. No więc pracuję”.

„kiedyś na przyjęciu mąż po wypiciu paru kieliszków wódek powiedział do kolegi: Kobiety, które nie pracują, stają się głupie. Dobrze to sobie zapamiętałam. Po trzech miesiącach już pracowałam”.

mu kłótnie. Andrzej wyrzucił żonie zbyt małe zainteresowanie dzieckiem i w ogóle domem (wcześniej tego nie dostrzegali). AGATA, żona nie zgadza się z takim rozumowaniem. „Przecież — jeszcze więcej w domu pracuję, często po nocach. A jemu wszystko jest źle: zupa taka sama jak wczoraj (gotuję obiad na dwa dni), koszuła niewyprasowana itd. Nawet irytuje go mój makijaż”.

Mężczyźni stosują też bardziej subtelne zarzuty: BARBARA, 37-letnia nauczycielka, opowiada o reakcji męża na wiadomość, że została dyrektorem szkoły. „Niemożliwe, chyba nie dasz sobie rady — jesteś taka delikatna, krucha. Brak ci chociaż trochę apodyktyczności. Na stanowisku dyrektora cecha ta jest niezbędna. Będziesz jeszcze płakać, wierz mi...”

Tych przykładów, dobrze znanych specjalistom od poradnictwa rodzinnego jest wiele. „To typowa męska reakcja na ewolucję kobiet” — mówi mi psycholog z Poradni Przedmałżeńskiej i Rodzinnej — „Wielu mężczyzn uważa się za jedyną podporę egzystencji swej żony. Jest to najbardziej widoczne w tych małżeństwach, w których kobieta wraca po okresie zajmowania się dzieckiem do pracy zawodowej. Mężczyźni nie może pogodzić się z tym, że na jego żonę patrzy także inni mężczyźni. W konsekwencji on sam zmuszony jest odbierać wybrane inne — w swoich mniemaniu — mężczyźni na odegrać zostaje zagrożona. Często też, aby udowodnić głównie przed samym sobą, że jest

go ciała. Może to oznaczać, że ewolucja kobiet umożliwiła im dotarcie do takich dziedzin uczuciowości i zmysłowości, których istnienia nawet nie podejrzewali? Mężczyźni u kobiet coraz częściej szukają czułości i niekoniecznie w podtekście stoi łóżko.

Jeśli rzeczywiście świat mężczyzn uległ destabilizacji to na pewno nie z powodu pracy kobiet. Prawdziwą rewolucją naszego stulecia są środki antykoncepcyjne dla kobiet. Uwalniają one mężczyzn od odpowiedzialności za kontrolę urodzeń. Ostatnie badania historyczne wykazują, że dawno, dawno temu antykoncepcja była wyłącznie sprawą mężczyzn. Dlatego też przynawano mężowi władzę ojcowską i małżeńską. Zatem, winna byłaby pigułka antykoncepcyjna, której chcieli pierwsze amerykańskie feministki? To pigułka podważyła tradycyjną strukturę rodziny?..

Wiele młodych kobiet żąda prawa przekazywania swego nazwiska panińskiego dzieckom. A niektóre kobiety chcą mieć nawet dziecko bez ojca. Rezultat? Coraz bardziej brakuje ojców i mężczyzn. Znikają nawet pozory męskiego autorytetu, a rola ojca staje się coraz bardziej ograniczona. Autorytet ojcowski jest w dużej mierze symboliczny. Często matka próbuje go sztucznie odbudowywać: „sobaczys, kiedy tatuś wróci z pracy, dopiero ci pokażę”, „uszytko opowiem ci o i dostaniesz lanie”. A młodzi ojcowie nie są wcale z tej metody zadowoleni. Dzieci przecież nie po to się ma, aby je tresować. Nielatwo być mężczyzną...

ZDZISŁAWA OTAŁĘGA

Z ciupagą na „Kasprowy”

Rozmowa z Tomaszem Rzeszutem dyrektorem hotelu „Orbis Kasprowy-Giewont”

Otoczka tajemnicy i sensacji towarzyszy mi od momentu powstania. Już 8 lat orbisowski hotel „Kasprowy” w Zakopanem bulwersuje opinię publiczną. Opowię się o gościach, którzy polecili kelnerowi opróżnić salę, bo chcą się bawić w swoim gronie (pokrywając oczywiście wszystkie wynikające z tego faktu straty), o damach podejrzających „mercedesami” z niedbale narzuconymi na ramiona futrami z szynszli, o panach których portfele tylko dlatego nie pękają od nadmiaru „prawdziwej” gotówki, że portfele mają kilka, przebiegając przez Polskę jak dreszcz. Jest to dreszcz zgrozy. Prawdziwa Sodoma i Gomora pod Tatrami w dodatku z państwową etykietą i za oficjalnym przyzwoleniem! Postanowiłem z bliska zobaczyć za jakie grzechy i jak straszliwie, Opatrzność pokarała ten kraj. Wyposażony przez żonę w banknot 1000-złotowy (to na „wejściówkę” gdyby za darmo wpuścić nie chcieli) po telefonicznym uzgodnieniu terminu pojechałem do Zakopanego na rozmowę z dyrektorem — jak się to obecnie po reorganizacji nazywa — Hotelu „Orbis Kasprowy-Giewont”. Dyrektor TOMASZ RZESZUT już wcześniej uprzedził mnie, że kogo jak kogo, ale dziennikarzy to on nie lubi...

dów. Począwszy od wiosny, przez całe lato do późnej jesieni mieliśmy tutaj grupy krótko-pobytowe, 2-3 dniowe, ale było: tych grup 7-8 dziennie! Z zakładów, kółek rolniczych itp. Oczywiście nie pokrywali ci ludzie pełnych kosztów pobytu, część refundowały im zakłady Ale byli...

— W „Kasprowym” jednak „rządzi” Innl... — Cóż, jeśli są wątpliwości w stosunku do kogoś, że za dużo wydaje w proporcji do swych zarobków nie my mamy to sprawdzić. Są odpowiednio służby właśnie w tym celu powołane. Hotel musi zapewniać chociażby minimum intymności, w tym także tajemnicy finansowej. Tak jest na całym świecie.

— Świat hotelowy rządzi się swoimi prawami, ocenia przybyszów przez pryzmat portfela. Według tego ile z jego zawartości może on zostawić. A w „Kasprowym” może zostawić dużo... — Tak pan twierdzi? To niech pan powie ile kosztuje u nas zabawa Sylwestrowa? — 5 tysięcy?

— Miałem pytanie z Warszawy czy prawda jest, że tegoroczny Sylwester w „Kasprowym” kosztuje 20 tys. złotych \*Z Krakowa — pytano, czy cenę ustalono na 8 tys. zł od osoby. A ona wynosi 3 tys. zł. Będzie to bal prawie wyłącznie dla gości hotelowych. Ponadto koszty związane z pobytami, przyjazdem itd Staramy się więc urządzić zabawę możliwie tanio. Prawda jest też że np. upominki mamy z roku ubiegłego, bo jak wiadomo bal się nie odbył. To także obniża tegoroczne koszty. Angażujemy trzy kapela, organizujemy dwie dyskoteki, prawdopodobnie odbędą się dwa mini-recitale popularnych artystów, przygotowane są specjalne potrawy, których na co dzień nie ma w karcie — chyba przyzna pan, nie drenujemy zbytnio kieszeni... — Może od święta, bo na co dzień, zyskaliście niano spekulanta gastronomicznego... — Jeśli tendencje wybierają się z kart najdroższe dania łączy je z samochodami i futrami — opinie bardzo łatwo zrobić Owsem są potrawy w cenie kilkuset złotych, ale są i po sto kilkadziesiąt. Trzeba też pamiętać, że jesteśmy tym ostatnim ogniwem pobierającym pieniądze od klienta, producenci pozostają w cieniu. Dlatego my bierzemy całe to odium. A nasze koszty? Cena ropy która używamy do ogrzewania i nie tylko, wzrosła z 8 do 28 tys. za tonę, a zużywamy jej dziennie dwie tony, co roku wymieniamy zastawę za kilka milionów zł, trzeba utrzymać personel itd Skąd na to brać? — Więcej windujemy w górę marżę.

— Aktualnie marża w gastronomii wynosi u nas 160 procent. Znam lokale gdzie przekracza ona 200 procent. Staramy się tak kalkulować potrawy aby ich ceny nie przekraczały 300 złotych. Są może dwa dania w cenie około 400 złotych. Poza tym nigdy w karcie nie ma rzeczy wyłączone drogich, są obok nich średnio drogie i tanie.

— A alkohole? — Są drogie już w detalu. Przyjęliśmy zasadę, że na alkohole pochodzenia zagranicznego stosujemy narzut w granicach 70-80 procent. Natomiast cena wódek krajowych ustalona została powyżej notowań zakopiańskich melin. To zabieg w celu zniechęcenia ludzi do przepływania kelnerów, aby ci „dali na wnos”. Mówiąc obrazowo — jeśli pan butelka whisky kosztuje w detalu 3-3,5 tys. złotych to u nas 4-4,5 tys. — Podobno hotel „Kasprowy” przejechał przydział Zakopanego... — Znowu podobno... Nie mam wglądu w materiały Wydziału Handlu. Tam odpowiedzieć by rzetelnie: ile WSS, ile WZGS, a ile „Kasprowy”. Prawda jest, że w swoim czasie „Orbis” jako firma miała pewne przywileje zaopatrzeniowe. Skończyło się to dwa lata temu. Jeśli chodzi o branżę mięsno-wędliniarską — mamy swój przydział, który w grudniu br opiewa np. na 8,5 tony mięsa i wędlin. Ratujemy się baraniną. Jeśli chodzi o inne artykuły — w br. dostaliśmy z pulp. wuli alkoholowej dosłownie kilkanaście butelek whisky.

— Ile kosztuje pokój w „Kasprowym”? — Dwuosobowy — 1800 złotych w tym są śniadania po 200 złotych dla jednej osoby. Apartament od 2.200 — jeśli jest przed modernizacją od 2,7 tys. jeśli został unowocześniony. Oczywiście też ze śniadaniami. — Pojedyncze pozycje hotelowych usług może i nie są najwyższe ale ich suma... — To jest hotel o określonym, wysokim jak na nasze warunki standardzie. Za to płaci się wszędzie. A przecież ten bulwersujący „Kasprowy” to zaledwie średni poziom europejski.

— Dziękuję za rozmowę: KONSTANTY MIGDAŁ PS. 1000 złotych przywiezłem nienaruszone. Wpuścił bez tego!

Z KOWADŁA



Stefan Ciepły

To już trzeci bez mała rok, w którym sytuacja przeciętnego obywatela, przeciętnego biura czy przedsiębiorstwa nie będzie w pełni normalna. Po stronie prawa będziemy mieć do czynienia z ustawodawstwem zawieszonożonego stanu wojennego; po stronie polityki oczekiwac należy wizyty papieża i dalszych restrykcji Zachodu wobec Polski, co najwyraźniej żadna normalizacja sytuacji u nas nie uzyska zachodniej aprobaty; w gospodarce toczyć się będzie ostra batalia o reformę, a wchodzimy dopiero w pierwszy rok 3-letniego Planu Stabilizacji Gospodarczej; wreszcie po stronie moralnej, kryzys jest wcale nie lżejszy niż dwa i pół roku temu, a próby jego bagatelizowania zwłaszcza w odniesieniu do młodego pokolenia graniczą z szabierstwem.

Muszę jednak uczciwie dodać — i nie jestem zapewne w tym odzuceniu osobnośny — analizowanie, zglębienie, bilansowanie tego cośmy w tym okresie zyskali i straci-

li, wydaje mi się zajęciem coraz bardziej jałowym. Każdy wie, co stracił, i co zyskał, więc jeśli mamy zmierzać do normalności, pora najwyższą zająć się przyszłością, bo w końcu każdemu człowiekowi bardziej potrzebna jest ja-

kaś perspektywa, niż najpiękniejsze choćby wspomnienia. Właśnie owo pożądanie normalności wydaje mi się potrzebne, która najmocniej rzutować będzie na wiele zjawisk życia społecznego w roku 1983. A normalność, to znaczy wg Masłowa McGregora nie tylko zaspokojenie głodu, konieczności ubrania się, czy mieszkania w zdrowych warunkach, to także mechanizmy tworzące poczucie bezpieczeństwa człowieka (np.

przed utratą pracy), mechanizmy warunkujące normalną drogę awansu i kariery, wreszcie czynniki sprawujące, że człowiek ma świadomość posuwania się „do przodu”.

Natomiast na zaspokajanie potrzeb wyższego rzędu chyba jesteśmy zbyt niedojrzali jako społeczeństwo. Przez „potrzebę wyższego rzędu” rozumiem tęsknotę do samodoskonalenia się, do zaspokajania zmysłu estetycznego, do satysfakcji z tworzonego przez siebie dobra czy piękna dla innych. Z tym myśleniem o innych, czyli — w naszym bodaj największym kłopoty. W szaleńczej gonitwie za rzeczami elementarnymi w ogóle człowiek jakby zapomina o innych, i nie tylko nie

stac go na życzliwość, ale nawet na wysłuchanie drugiego. Życie towarzyskie widać. A gdy się już spotkamy, każdy słucha tylko siebie i stara się upowszechnić poglądy, że to voz populi! Oczywiście doskonale rozumiem, że

w kategoriach wielkiej polityki, racji stanu itp. najważniejsze jest powodzenie reformy i wyprawienie kraju z kryzysu gospodarczego. Wciąż jednak wydaje mi się to rozumowaniem atomowym, skażonym technokratycznym punktem widzenia. W końcu nie tylko był określa świadomość. Socjologowie na styum Zachodzie dawno już zdefiniowali zjawisko określane mianem „zubożenia w dobrobycie”. Stąd wiadomo, że również świadomość określa był,

że jest to sprzężenie zwrotne. A w sferze świadomości mamy bodaj największe zaniedbania.

Tymczasem nieoceniony „Przekrój” z okazji Świąt zaszerwował nam za „Paris Matchem” pasjonujący plebisyt, który zapropował Francuzów, kto mianowicie jest atrakcyjniejszy: księżniczka Karolina z Monako czy brytyjska lady Diana. Gdyby tak u nas skoplować myśli i dokonać wyboru pomiędzy, powiedzmy, panią Stasią i Niną, rozrywka byłaby równie pasjonująca i jakże absorbująca roznamienione umysły.

— Ale my jesteśmy zażbyt serio. U nas nawet wydanie „Bajek” braci Grimm może być przedmiotem, pryncypialnej krytyki — więc poprzestane na życzeniu „Czytelnikom z okazji Nowego Roku pomóżmy sobie ześcis z kokolu na murawie dla uśmiałej zabawy. Komu cokol i pomóż, niech może rozstrzygnąć potłomi. Dawniej tak bywało i nie było źle.

NOWY ROK

Właśnie owo pożądanie normalności wydaje mi się potrzebne, która najmocniej rzutować będzie na wiele zjawisk życia społecznego w roku 1983. A normalność, to znaczy wg Masłowa McGregora nie tylko zaspokojenie głodu, konieczności ubrania się, czy mieszkania w zdrowych warunkach, to także mechanizmy tworzące poczucie bezpieczeństwa człowieka (np.

Właśnie owo pożądanie normalności wydaje mi się potrzebne, która najmocniej rzutować będzie na wiele zjawisk życia społecznego w roku 1983. A normalność, to znaczy wg Masłowa McGregora nie tylko zaspokojenie głodu, konieczności ubrania się, czy mieszkania w zdrowych warunkach, to także mechanizmy tworzące poczucie bezpieczeństwa człowieka (np.

Właśnie owo pożądanie normalności wydaje mi się potrzebne, która najmocniej rzutować będzie na wiele zjawisk życia społecznego w roku 1983. A normalność, to znaczy wg Masłowa McGregora nie tylko zaspokojenie głodu, konieczności ubrania się, czy mieszkania w zdrowych warunkach, to także mechanizmy tworzące poczucie bezpieczeństwa człowieka (np.







FELIKS KIRYK



II

KAZIMIERZ WIELKI

Śmierci Bolka świdnickiego; nie udało się królówi przejąć Byczyny, Kluczborka i Wełczyna, nie mówiąc już o innych ziemiach...

KROLOW

wistnienia tych planów zabrakło królówi, niestety, czasu. Wspomnieliśmy już, że Kazimierz objął rząd w kraju stanowiącym zaledwie zlepek...

Nikt nie policzył dotąd dokładnie, ile skolonizowano za czasów Kazimierza kompleksów leśnych i założono nowych wsi. W dzierżynie malopolskiej na przykład kolonizacja objęła...

SKRADZONE KRZEWY Wypiół w Santosie filizankę „santoso” to jeszcze za mało. Będąc w Brazylji jakież nie zobaczyć jak rosnie kawa...

CZARNA „Arabusta” w Krakowie

W Polsce dopiero po wojnie na dobre upowszechnił się zwyczaj picia kawy, obejmując dosłownie wszystkie warstwy społeczeństwa...

ne w Gujanie Francuskiej przez kapitana Francisco de Pálhetę. Rozkochał on w sobie żonę francuskiego gubernatora i znalazł w niej pomocnika w kradzieży...

królestwo było niewystarczającym rezerwuarem sił osadniczych. Król musiał stwarzać dogodnie warunki pod napływ osadników obcych...

Tranzyt towarów obcych był głównym źródłem bogactwa się kupieckiego. Dzięki przychylnej polityce króla otrzymany odnośnie przywileje handlowe, obejmujące rozmaite...

Na wsi rozwijało się rolnictwo i hodowla, prowadzone przez chłopów, którzy masowo przechodzili na gospodarke czynszowa. Zeprowadzała im ona ograniczenie wyzysku feudalnego...

Polityka gospodarcza króla nie ominęła też stosunków pieniężnych. W 134 r. wprowadzono monetę ogólnopolską, liczoną w denarach, groszach, wiarunkach, skojkach i grzywnach...

Zycie gospodarcze i społeczne wymagało kodyfikacji prawa i usprawnienia sądownictwa. „Ponióż zaś w królestwie polskim, w sądach prawa polskiego sądzano z dalszych czasów...

kronikarz Janko z Czarnkowa, nad którym najbardziej intensywne prace trwały w 1357 r. a także w latach następnych. Ustalono teksty prawa, wydane oddzielnie dla Malopolski (statut wislicki) i osobno dla Wielkopolski (statut piotrkowski)...

Reformując sądownictwo Kazimierz wprowadził sady karne dla starostów i „opratorów”, wypełniające zadania sądów doradczych. Reagowały one ostro na samowolę i anarchię ze strony możnych i rycerstwa...

Trwałym osiągnięciem prawodawczym króla była ustawa wprowadzająca sądownictwo dla mieszczan i ludności wiejskiej, osadzonej na prawie czynszowym (niemieckim). Utworzono dla niego w latach 1356-1362 instancję odwoławczą w postaci Sądu Wyższego Prawa Magdeburskiego na Zamku Krakowskim...

Riformy monetarne oraz udoskonalenie skarbowości, polegające na uporządkowaniu systemu podatkowego i powiększeniu wpływów pieniężnych ciągnionych z cel i myt oraz innych jeszcze monopolii królewskich...

Obrobnosc kraju oparł nie tylko na rycerstwie. Obowiązek stawania na wojnę rozciągał na wszystkich sołtysów we wsiach i wójtów w miastach...

COFFEA ARABUSTA Z WLASNEJ „PLANTACJI”

Brzmi to nieprawdopodobnie, ale są w Krakowie ludzie, za sprawą których można we własnym mieszkaniu uprawiać krzewy kawy i to takie, które owocują. Odwiedźmy gospodarstwo szkółkarskie państwa CE-CYLIJ i MARKA MIODONSKICH...

Wspomnienie W rozpiętym płaszczu Z krwawymi dystynkcjami Tato maszeruje na Zachód Cichy bez słowa jak poległa piechota Z ręką na temblaku księży

TAJEMNICA

Niezwykłych rozmiarów kryształ szmaragdu, który wszedł do historii mineralogii pod nazwą „szmaragdu Kokowina”, znaleziony został pod koniec 1834 r. na Uralu. Drogi cenny kryształ natychmiast przekazano do Jekatierinhurskiej szlifierni, podległej Gabinetowi Jego Cesarskiej Mości...

Z niewiadomych przyczyn Kokowin zwlekał z wysianiem nadzwyczajnego okazu do Petersburga, choć tak zwane „srebrne karawany” z ładunkiem uralskich kamieni szlachetnych wyruszały do stolicy jeden po drugim.

Wreszcie wyższe instancje w Petersburgu otrzymały anonimowy donos, z którego wynikało, że Kokowin ukrywa w swoim mieszkaniu sporo szlachetnych kamieni i że prowadzi ponoć tajne pertraktacje z „niemieckimi kupcami”...

Skarby wykryte przez rewizora spakowano do skrzyń. Jaroszewicki własnoręcznie opieczętował skrzynie dwiema pieczęciami — osobistą oraz urzędową. W czerwcu 1835 r. cenny ładunek wysłano do Petersburga specjalną pocztową trójką...

SZMARAGDU

„Minister Dworu powiadomił mnie o tym, że członek Departamentu, radea Jaroszewicki, podczas rewizji przeprowadzonej w Jekatierinhurskiej szlifierni wykręcił w mieszkaniu Ober-Hüttenverwaltera (główny zarządzający) Kokowina znaczną ilość kamieni szlachetnych należących do skarbu państwa...

Pierwsi po przybyciu na Ural wszczął energiczną działalność z jego rozkazu Kokowin został aresztowany i osadzony w więzieniu. Przesłuchano dziesiątki świadków. Działając „z Najwyższego Rozkazu”, Pierowski zarządził powtórną rewizję w mieszkaniu Kokowina...

Poszukiwania nie dały żadnego skutku: cudowny kamień zniknął w tajemniczy sposób. W końcu sprawozdaniu skierowanemu do Mikolaja i Pierowskiego mimo braku dowodów obrażali Kokowina osobistą odpowiedzialnością za zaginięcie szmaragdu...

Długość tej sensacyjnej historii rozpoczyna się wiele lat później, na terenach jakże odległych, bo aż na Ukrainie, pod Półtawą. Otóż zamieszkały w Dikanie książę Kocubej, potomek słynnego hetmana Kocubeja, pod koniec XIX w. przywoził do swojego majątku niezwykły okaz szmaragdu...

KOKOWINA

u Lemków pod tym samym dachem Karpát Choć nie grają tu na wydrążonym pińiu puszcy na Trembitach nie ma dudnienia bosych stóp Tato w drzeliu pachnącym ciepłą cicią letnich burz Teraz śnieg Tato weź na gwiazdą drogę którą nadal będziesz maszerował i zez Popadnię Doboszankę Paraszkę Weź zawiniątko stów

CZY KAŻDY SZMARAGD PRZYNOŚI SZCZĘŚCIE?

Zacznijmy od tego, że nikt nie podjął się reabilitacji nieszczęsnego Kokowina, który został zdegradowany i pozbawiony tytułu szlacheckiego, choć udało mu się w końcu uniknąć dożywotniego zesłania, ponieważ wina równie nie udowodniono. Nie ulegało wątpliwości tylko to, że Kokowin przez jakiś czas rzeczywiście ukrywał szlachetne kamienie w swoim domu, ale ukrąść szmaragdu nie był w stanie...

TAJEMNICA

Opis szmaragdu, zawarty w podpisany przez rewizora protokole, wspomina o jego niesłychanie wysokich walorach: absolutnej przejrzystości, niezwykle jaskrawej barwie i wadze ok. 1 funta — czyli ok. 400 g (dawny funt rosyjski równał się 409,3 g). Tymczasem szmaragd Kocubeja, uratowany w Wiedniu przez Wiernadskiego i Fersmana, posiadał wtrącenie i wazy aż 2226 g — czyli, wedle dawnych miar wagi, 5,5 funta...

(Oprac. A.S.)







teatry

PIĄTEK
STARY (Jasiekowa 1): S. Wyplata...
KRAMALNY (Boh. Stalingradu 21): S. Mrozek...

SOBOTA
KOLEJARZA (Bochońska 8): L. Rydel: Jasiełka — 18.
Pozostałe teatry nieczynne

NIEDZIELA
KARAMALNY: Emigranci — 19,15.
LUDOWY (os. Teatralne 34): L. Rydel: Betlemie polskie — 18.

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

PIĄTEK
KIJÓW — nieczynne. KULTURA (Rynek 61, 27): Anatomia...

NIEDZIELA
DOM ŻOLNIERZA (Lubicz 48): Karabiny (pol. 15 lat) — 9, Historia...

co-gdzie-kiedy?

31 XII 1982 r., 1, 2 I 1983 r. — Sylwestra, Mieczysława, Izydora

wystawy
PIĄTEK — SOBOTA
NIEDZIELA
WAWEL — KOMNATY: (10-15), sob. (niecz.), niedz. (10-15), SKARBIEC: (10-15), sob. (niecz.), niedz. (10-15)...

szpitale
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-08-11 (czynny całą dobę), udziela inf. o dział. służby zdrowia...

radio
PIĄTEK
PROGRAM I
na fali 1322 m
DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00...

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

apteki
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
KRAKOWSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE, ŁAZARZA 14, tel. 999, Zachorowania i przewozy — tel. 22-38-33...

inne
PIĄTEK — SOBOTA — NIEDZIELA
SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 22-26-61

Przemówienie Noworoczne. 20.10. Tańce dawnych lat — graj Sami Swoi. 20.20. A propos — aud. M. Czuba. 21.30. SYLWESTER W TRÓJCE (prog. muz. rozr. prod. przez M. Niedźwieckiego z udz. innych prezenterów pr. III).

PROGRAM IV
UKR stereo i aud. lok.
Rozgl. PR w Krakowie
UKF 68,75 MHz
DZIENNIKI: 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00.
6.30-8.00 Kraków na antenie: 6.30 Nasz dzień, 7.30 Konc. poranny (stereo), 8.00 Poranna seren. (stereo), 8.30 Zabójczy — jednoaktowa...

PROGRAM IV
DZIENNIKI: 8.00, 12.00, 17.00, 22.00.
7.30 Pios. K. Prońko (stereo), 8.05-10.00 Kraków na antenie: 8.05 Wiecznie zielony liść nadziei, 8.35 Komun. o pog. 8.37 Noworoczne zwyczajnie (stereo), 9.00 „Pamiętniki Adama i Ewy” wg M. Twaina, 9.30 Duży operowe (stereo), 10.00 Popul. utwory mistrzów: F. Schubert (stereo), 11.00 Konc. roku cz. 1 (stereo), 12.05 D. Warwick śpiewa kompoz. braci Gibb (stereo), 13.00 Co jest grane? 14.00 „Czerwone i czarne” — słuch. (stereo), 15.00 Nagr. r. 1982 (stereo), 16.00 Nowy Rok — słuch. 17.05-18.00 Kraków na antenie, 17.05 Na-za wspólna fotografia, 17.35 Spot. z A. Bańdo (stereo), 18.00 W kregu tradycji, 18.40 Recital Swiatoslawa Richtera (stereo), 20.00 Ze słynnych muzyków (stereo), 21.00 Co jest grane? 22.05 Konc. r. cz. 2 (stereo), 23.00 Powt. z Sylwestra (stereo).

PROGRAM I
na fali 1322 m
DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.
5.00 Wład. Panor. świata, Muzyka na dzień dobry, Przegł. Prasy, Radio kierowców, Komun. 8.15 Obserwacja, 8.30 Przegł. prasy, 8.45 Zoln. kwadr. 8.00 Cztery pory roku: Zima, 11.05 Komun. przed hibernacją, 11.55 Komun. o st. wód, 12.40 Progn. pog. dla rybaków, 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio kierowców, 13.20 Tańce karnawał. Meksyku, 13.40 Śpiewania i gram: A. Dąbrowski, 13.55 St. Relaks, 14.05 W poszukiw. ulub. mel. 14.50 Wiersze S. Grochowiaka, 15.10 St. Młodych, 15.55 Radio kierowców, 16.05 Muz. i aktualn., 16.50 Słynne tanga koncert, 17.00 Komun. 17.10 Panor. świata, 17.30 Kamerton, 18.00 Sylwester w różnych zakątkach świata, 18.25 Ostatni wieczór Promsa, 18.50 „Babie lato” — fr. pow. 19.20 Konc. ork. radiowych, 19.50 Tańce polskie Chopina i Moniuszki, 20.00 Przedstawienie Noworoczne, 20.10 Tańce polskie Chopina i Moniuszki, 20.20 Teatr PR: „Nie trzeba się zarażać”, 21.25 Sylwester z koncertu, 21.40 Biele zegara i zyczenia Noworoczne, 6.02 Mazur z opery „Halka”, 6.07 Sylwester w stereo.

PROGRAM I
na fali 1322 m
DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.
5.00 Wład. Panor. świata, Muzyka na dzień dobry, Przegł. Prasy, Radio kierowców, Komun. 8.15 Obserwacja, 8.30 Przegł. prasy, 8.45 Zoln. kwadr. 8.00 Cztery pory roku: Zima, 11.05 Komun. przed hibernacją, 11.55 Komun. o st. wód, 12.40 Progn. pog. dla rybaków, 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio kierowców, 13.20 Tańce karnawał. Meksyku, 13.40 Śpiewania i gram: A. Dąbrowski, 13.55 St. Relaks, 14.05 W poszukiw. ulub. mel. 14.50 Wiersze S. Grochowiaka, 15.10 St. Młodych, 15.55 Radio kierowców, 16.05 Muz. i aktualn., 16.50 Słynne tanga koncert, 17.00 Komun. 17.10 Panor. świata, 17.30 Kamerton, 18.00 Sylwester w różnych zakątkach świata, 18.25 Ostatni wieczór Promsa, 18.50 „Babie lato” — fr. pow. 19.20 Konc. ork. radiowych, 19.50 Tańce polskie Chopina i Moniuszki, 20.00 Przedstawienie Noworoczne, 20.10 Tańce polskie Chopina i Moniuszki, 20.20 Teatr PR: „Nie trzeba się zarażać”, 21.25 Sylwester z koncertu, 21.40 Biele zegara i zyczenia Noworoczne, 6.02 Mazur z opery „Halka”, 6.07 Sylwester w stereo.

PROGRAM I
DZIENNIKI: 8.00, 9.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 23.00.
7.05 Gra ork. PR i TV w Warszawie, 7.10 Czas 7.15 ludzie, 7.30 Moskwa z melodią i pios. 8.00 Komun. 8.30 Przegł. tyt. 9.00 Rybakowa prog. pog. 9.05 Radiowy Mag. Wojsk, 10.00 Przebje na antenie, 10.30 Teatr dla Dzieci, „Baśń o kamieniu z mądrego owada”, 11.05 Poranek z R. Korczyńskim, 12.05 W samo południe, 12.59 Komun. dla gór, 13.00 Słynni wirtuozi, 13.35 Człowiek i środow. 13.45 Nowe pios. S. Przybylskiej, 14.05 Przegł. tyt. liter., 14.30 Wesoly Autobus, 15.25 Sładowe naszych interes, 15.30 Kalendarz, 15.55 Gra Ork. PR i TV w Katowicach, 16.05 Młodych fantazja na naukę, 16.35 Noworoczny konc. zyczeń, 17.15 Kamerton, 18.00 Komun. Tot. Sport, 18.05 Polacy są wszędzie, 18.15 Przy muz. o sporcie, 20.00 Noworoczny konc. zyczeń, 21.00 Komun. 21.10 Legendy G. Neveu, 22.00 Teatr PR: „Sprawa Zydowska” — cz. 1 słuch. 22.30 Pios. ze scenki, 23.10 arie barokowe, 23.10 Karnawał 82.

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PROGRAM II
DZIENNIKI: 7.00, 10.30, 14.30, 16.30, 20.30, 23.50.
7.05 Niedz. mox, muz. 7.30 Fala 8.3, 7.40 St. nagrał przedst. 8.30 Fel. liter. 8.41 Barokowe muzyk. na czard. 10.30 „Trzecia granica” — odc. 9 (powt.), 11.00 Tylko dla dzieci: pios. — bajki, 11.30 Nie czytaliśmy, posłuchajcie — przeglad

PIĄTEK

PROGRAM I
6.00 TTR — j. pol., sem. 1.
Problemy społeczne w opowiadaniach B. Prusa.

PROGRAM I
9.00 Dla dzieci: „Scooby w mieście snów” — ameryk. film przygodowy

PROGRAM I
10.20 W Starym Kinie: „Czy Lucyna to dziewczyna” — polska kom. filmowa

PROGRAM I
11.45 Koncert Noworoczny
12.30 „Kapelusz pełen marzeń” — widow. z udz. reprezent. zesp. ZHP „Gawęda”

PROGRAM I
13.35 Teatr dla dzieci: Jan Brzechwa „Pan Tydzień”

PROGRAM I
14.20 „Z muzycznego salonu babuni” — śpiewa Cathy Berberian

PROGRAM I
14.45 „Karnawał”, odc. 1 — radz. film fabularny

PROGRAM I
16.00 Studio Sport: Konkurs Czterech Skoczni — Garmish-Partenkirchen

PROGRAM I
16.45 Teatr TV: A. Fredro: „Pan Jowialski” (przenies. z Teatru im. Jana Kochanowskiego w Radomiu)

PROGRAM I
18.25 Leksykon polskiej muz. rozr.: Mieczysław Fogg

PROGRAM I
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik
20.00 Wiadomości sportowe

PROGRAM I
20.10 „Rewia chromatyczna” — włoski progr. rozrywkowy

PROGRAM I
21.10 „Z zaciętnymi zębami” — western prod. USA

PROGRAM I
23.15 Gwiazdy kabaretu

PROGRAM II
12.25 „Jak przychodzi zbawienie?” — najnowsza hist. polskiej piłki nożnej (progr. J. Węgrzyńska)

PROGRAM II
14.00-23.55 Studio-2: 14.00 Studio-2 wita w Nowym Roku

PIĄTEK

PROGRAM I
21.25 Wybieramy bohatera reportaży

PROGRAM I
21.50 Kabaret Olgi Lipińskiej: „Jubileusz”

PROGRAM I
23.15 „Bombowy temat” — kanad. film sensacyjny

PROGRAM I
7.30 Wiedza naszą szansą

# Wiersze pod choinkę

ANDRZEJ WARZECHA

## Zimowy spacer

Chciał księżyc w noc zimową  
iść na spacer z gołą  
bo jak wiedzą wszystkie dzieci  
z gołą głową jaśnieje  
świeci.

Ale gwiazda — jego żona,  
bardzo była twarda,  
mezu, mezu zmartwiona!  
jeżeli w pełni  
i na pewno się przeziębisz.

Aby skończyć te lamenty  
w liśnej czapie  
poszedł księżyc.

## Klucze

Różne, jak i wiecie,  
są klucze na święcie;  
jest klucz do zamku  
i do zamczyńska  
i całkiem już mały  
kluczyk do matej kłódek.

A klucz na niebie?  
Kiedy bociamy  
leć szeregami.

A do serduszka?  
Dla koleżanki  
najlepsza gruszka.

A do zagadki,  
której nie znamy?  
Nie pytać się tatę,  
mamy,  
kiedy dobrze pomyślicie,  
samą ją otworzycie.

## Kalendarz

Wisi na ścianie  
nowy kalendarz,  
każda w nim kartka  
o czymś pamięta

o babci imieninach,  
o taty urodzinach,  
o tym, że na DZIEŃ  
MATKI  
należy kupić kwiatki.

Mikołaj przyjdzie w  
szóstego — po południu.  
Z kalendarza również  
wynika,  
że piąty kwietnia  
to DZIEŃ LESNIKA.

Warto więc czytać  
ścienny kalendarz.  
To coś zapominał  
on wciąż pamięta.

# Dosiego roku

Przed laty żyła w Krakowie nadobna dziewczyna. Dorota Trajtle-równa. Zdrowie, dostatek, wesołość nie opuszczały ją w późnym wieku. Wszyscy wysławiali piękną Dorotę jak drugą Ninę de l'Enclos. Umarła nareszcie w samą wigilię Bożego Narodzenia. Właśnie gdy się wieść o jej śmierci po Krakowie szerzyła, rzekł ktoś przy łamaniu opłatka: „Daj nam, Panie Boże, dożyć Dosiego roku”. Podchwyceno te słowa. Później padła pamięć Dosi, tak jak wszystko, w grób czasów, lecz życzenie „Dosiego roku”, którego pierwszą była przyczyna, pozostało dotychczas.

„Kurier Litewski”, nr 4 z 11 I 1818.

# Powinszowanie Nowego Roku 1840 prześwietnej publiczności krakowskiej od listonoszów Pocztańtu Królestwa Polskiego w Krakowie

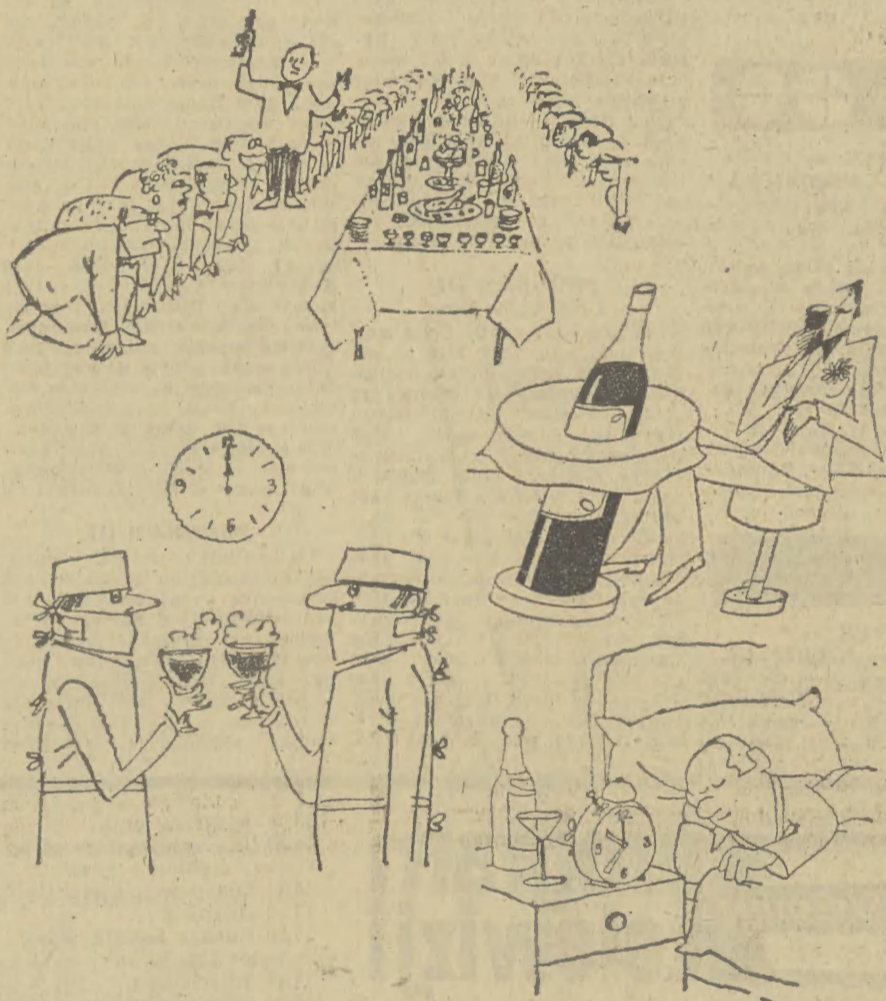
Jak wozy parne po żelaznej drodze  
Lecą piorunem do wskazanej mety,  
Tak ślady Wasi dziś na jednej nodze,  
Złożony na bok listy i gazety,  
Spospieszmy czule składać Wam życzenia:

Panienkom naprzód, aby liścik słodki  
Nagradzał eo dzieć miłosne westchnienia;  
Luba nadzieja ożywione szczęścia  
Niechaj serduszka biją w nich jak młotki,  
Bo ten rok liczne zwiastuje zameścia.

Dla kawalerów niech ten przybysz nowy  
Przyniesie żonki choć z zamorskich światów,  
Byleby ślubów małżeńskich okowy  
Z ważnych ulan mogły być dukatów!  
Zresztą niech wszystkim błysnie przyszłość jasno!

Niech się bogactwa cisną w nasze miasto!  
Bankierom zewsząd niech płyną procenta,  
Kupcom niech obdyt przyniesie sto za sto,  
Rękodzielniczy niech przemysłem wzrosną!  
A za tę wieszczę życzliwą, radosną,  
Niech listonosze, wdzięczni, umienni,  
Miłą koleją będą nagrodzeni.

BANACZKOWSKI JAN KAFIAN FRANCISZEK



Rys. „Dikobraz”

(CIĄG DALSZY ZE STR. 9)

Z cedzidełkiem i osłoną na... wąsy

Naczynia na napoje, zwłaszcza w mniejszych domach były skromne i proste. Od święta, u możnych — wspaniałe. Piwo i miody pito ze szklanic, kufli, kubków, dzbanków, wilków. Niektóre zachowały się i trafiły do muzeów.

Gdy od połowy XVIII w. spadła konsumpcja piwa, niemal zanikała miodu, a podnosiła się konsumpcja wina, zmalała produkcja uprzednio używanych naczyń, a wzrosła kielichów, kieliszków, butlików np. w kształcie splaszczonych kuli, z długą wąską szyjką, karafek i małych karafinek, naczyń do chłodzenia wina np. w kształcie faski, butelek podróżnych tzw. piersiówek, z zakręcanymi korkami i nasadzonymi kieliszkami, czerpaków m.in. o łódkowym kształcie kieliszków do szampa na p. o płytkiej, czterolistnej czarze, waz do ponczu o srebrnych ścianach imitujących deszczulki.

Były naczynia w formie baryłek, z wgłębieniami na palce dla łatwiejszego trzymania, nasładujące przedmioty np. buty, naczynia w kształcie zwierząt np. niedźwiedzia, barana, o formach nawiązujących do wojennych rzymskich pistoletów, łuf armatnich, z wtopionymi monetami, ze scenkami myśliwskimi, naczynia imitujące kije, trąby, walturne, wymagające przy picciu głębokiego prze-

# Toasty

głębienia się do tyłu, smukłe kieliszki-flety, kielichy-kulafki, z dźwięcznymi napisami, o zeszlifowanych stopach tak, że po napełnieniu nie można ich było postawić, co zmuszało do natychmiastowego wychylenia trunku. Na naczyniach umieszczano napisy np. z okazji ślubów, imienn, czasem historycznych wydarzeń np. koronacji królów, Konstytucji 3 Maja, Puchar Jana III Sobieskiego, przekazy mu przez gdańszczan w czasie pobytu w tym mieście, zdoł herb króla i miasta Gdańska, znajdują się na nim sceny bachiczne i myśliwskie. Brzeg czary obiega napis (po łacinie): Wisuat Jan Król Polski, Wisuat Senat i Gdańszczanie!

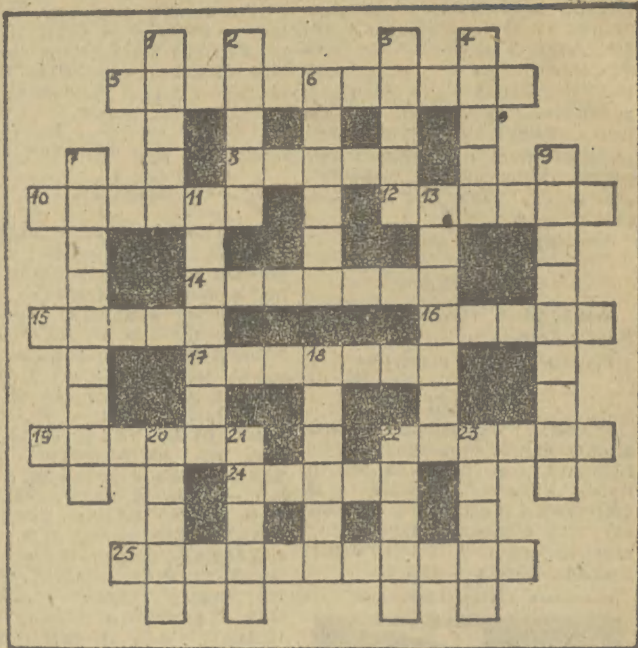
## Wejźmy na pańskie pokoje

W domach magnackich szczególnie fetowano, z całym ceremoniałem, rozmaite święta i inne uroczyste okazje. Wówczas to „honorowano” pamiątkowe puchary, zwłaszcza pochodzące z królewskich darów. Zjawiały się na stole z asystą nadwornej straży, biciem w bębny. Te puchary, czy kielichy wychylano kolejno i dlatego nazywały się „kolejne” lub „wiwatowe”, na cześć najdostojniejszych osób, przy wznoszeniu szczególnych toastów, pojawiały się puchary toastowe. Czasem biesiadnik decydował się na indywidualne spełnienie kielicha. Towarzyszyl temu wór kapeli lub pieśń współuczuciujących, trwająca określony czas. Gdy kielich nie został wypity do dna, pijący musiał rozpocząć od nowa, znów przy wórze muzyki, śpiewu. Był obyczaj, nie często zresztą stosowany, rozbijania sobie kielicha o głowę, w wychyleniu i drowia dostojnej osoby dla jej szczególnego uczczenia.

Głosząc pochwałę umiaru, trzeźwości, warto w sylwestrowym okresie przypomnieć, że tak właśnie wyglądał staropolski toast.

BOGUMIŁA PIECZONKOWA

# KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 5. z dobrze wykonanej pracy, 8. jedna z oper Pucciniego, 10. rozważa i przezorność zmniejsza je, 12. kraj związ. Austrii, w Alpach wsch. (od 1919 r. część pld. przeszła do Jugosławii), 14. coś się bujnie rozwija, zwiększa, 15. trzęsawisko, 16. teren wojny w „Iliadzie” Homera, 17. przyjął nową wiarę, 19. pisemny rozkaz szacha do podwładnych, 22. uosobienie burz, nawalnic — stwory o głowie kobiety i tułowiu sępa (mit. gr.), 24. występujej we własnej, 25. jest przedmiotem kpin, szyderstwa.

## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 82

POZIOMO: 5. odzrowienie, 8. melba, 10. kraksa, 12. naręcz, 14. kołyska, 15. corso, 16. Sull'a, 17. paciierz, 19. wiosło, 22. matnia, 24. krypa, 25. dziesiętobój.

POZIOMO: 1. szynk, 2. trena, 3. Sedan, 4. Lifar, 6. Walezy, 7. orędownik, 9. uczulenie, 11. szkopuł, 13. apaszka, 18. indygo, 20. sadza, 21. oklep, 22. masło, 23. trąba.

## NAGRODY WYŁOSOWALI

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 82, z dnia 17. 18. 19 XII 1982 r. ksiądzki otrzymują: A. Witk, R. Liszka, Z. Tarczyński, A. Sobleraj, K. Pelejar, K. Bochenek, J. Bartke — Kraków, A. Jarosińska — Bochnia, W. Łatosiński — Dobrezyce, J. Szymaszek — Dębica.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do dnia 14 I 1983 r. (de-

Nagrody zostaną wysłane pocztą.

A	1	2	3	4	5	6
B	7	8	9	10	11	12
C	13	14	15	16	17	18
D	19	20	21	22	23	24
E	25	26	27	28	29	30
F	31	32	33	34	35	36

# SZYFROLOG

10	34			23	4
17	5			12	27
22	35			13	26
24	9			30	3
33	8			1	21
28	11			20	36
31	16			7	2
6	18			19	14
15	29			25	32

Należy odgadnąć znaczenie sześciu wyrazów 6-literowych a ich litery przenieść do diagramu dolnego zgodnie z numeracją w kratkach. Litery te wskażą miejsce wpisania do diagramu dolnego dziewięciu wyrazów 7-literowych, o znaczeniach podanych niezgodnie z kolejnością wpisywania, ale w porządku alfabetycznym. Litery z oznaczonych kratek diagramu dolnego (bez liczb) czytane rzędami poziomymi utworzą rozwiązanie zadania, które dedykujemy wszystkim czytelnikom „GK”.

**ZNACZENIE WYRAZÓW 6-LITEROWYCH:**  
A. śniegowy lub na wzburzonym morzu,  
B. zwierzątko — symbol gromadzenia zapasów,  
C. śniegowia — bardzo niebezpieczna w górach,  
D. wklądźlina nadbaltyckiej plaży,  
E. rzeczy konkretne,  
F. niezaczny wypływ cieczy.

Znaczenie wyrazów diagramu dolnego (podane w kolejności alfabetycznej):  
— grypa lub żółtaczka,  
— pogardliwa nazwa lekarza,  
— w ulamku nad mianownikiem,  
— poeta i dramaturg rosyjski (1835—89) autor dramatu „Liberal”,  
— bezsilnikow pojad drogowy, którego przednia część spoczywa na ciągniku,  
— etykieta, naklejka,  
— wyspiarskie państwo na Ocie: Indyjskim ze stolicą Victoria,  
— najwyższy szczyt pojezierzy polskich, na pd-zach. od Kartuz,  
— wieś w pobliżu Kalisza słynna z dużych zakładów koncentratów spożywczych.

**ROZWIĄZANIE LAMIGŁÓWKI Z NR 223 „GK”**  
„Niejednemu krótkowidzowi drogowszkaczem bywa też strach na wróble”.  
Nagrody otrzymują: T. Surdyka — Filipowice, D. Szopny — Kraków.  
Tarnów, A. Wasik — Oświęcim, J. Rzepkowska, M. Powroński

# „Dobre” rady ze starego kalendarza czyli nie wyschnięte źródło wiedzy wszelkiej

Powiedz roku starego nieodrodnym Synku,  
Powiedz, eo nam dobrego niesiesz w upominku?  
Ludzkiej nędzy czy zaradziś?  
Czy wypiesz ogrom blagi?  
Czy upadłych doprowadziś do normalnej równowagi?  
Nie wiesz? W twego życia ranku  
Ja niewiele więcej wiem —  
Lecz cię proszę, mój kochanku:  
W żadnym razie nie bądź kphem...

tyry, owe uprzykrzone „Muchy”, „Bociany”, „Figi”, „Szczutki”, „Pocięgie” czy „Ananasy”, których roczniki spoczywają sobie dzisiaj w co znaczących księgozbiorach, a pojedyncze, pożółkłe ze starości egzemplarze spoczywają tu i ówdzie w zapomnieniu i poniewierce. Każdy z tych periodyków miał ambicję wystąpić w okresie Nowego Roku z własnym, ilustrowanym kalendarzem!

Tak na wszelki wypadek, obowiągal rozpoczynający się rok 1872 redaktor jednego z żywiołowo rozwijających się wówczas kalendarzy galicyjskich, zakładając tym samym niedoskonałość pomieszczonej w nich porad praktycznych „dla wszystkich stanów i na wszelkie okoliczności codziennego życia przeznaczonych”. Ten rozsądny samokrytycyzm wymagał z pewnością niejakiej odwagi w czasach, kiedy kalendarze spełniały wciąż jeszcze rolę najlepszych przewodników małychkich po manowach codziennego życia, a układaniem zawartych w nich przepisów zajmowali się przede wszystkim czelodni profesorsowie i astronomi Jagiellońskiej Wszechnicy!

Dowodzi tego m. in. sentencjonalna zapowiedź wprowadzająca do popularnego krakowskiego „Kalendarza Pow-szechnego na Rok Pański 1856”. Oto co na temat użyteczności swego wydawnictwa obwieszczał zasłużony na tym polu redaktor JULIUSZ WILDT: „Zaden dom, którego mieszkający czytad umieją, nie obejdzie się bez dobrego kalendarza. Znajdziesz go i w palacach możnych i w skromnym domku wsi mieszkająca. Zna go każdy i napewno nie ma nikogo, komu by trzeba tłumaczyć, co to jest kalendarz. Jeden zagląda do niego, aby się dowiedzieć, jaki to dzisiaj dzień tygodnia, inny — ciekawo jakiego dziś świętego; jedni rachują u nim liczbę świąt, inni patrzą, kiedy now, kwadra lub pełnia, a wszyscy pytają się go, czy będzie deszcz czy pogoda... Stowem kalendarz wszyscy znają, bo go wszyscy do ręki brać muszą i biora...”

Fundamentalną część każdego kalendarza stanowiły rady i wskazówki o charakterze praktycznym. Siegnijmy, proszę, z okazji Nowego Roku do tego, jak się okazuje, wcale nie wyschniętego źródła wiedzy wszelkiej, przypominając to i tamto ze spraw, które jedni dość długo traktowali całkiem serio, inni zaś z wyrażnym przymrużeniem oka. Na początek coś z interesującej wszystkich dziedziny zdrowia, a konkretnie na temat zapobiegania nekajającym nar dolegliwościom fizycznym.

Tylko, proszę, nie traktujcie naszego lekarza zbyt serio, a przed rozpoczęciem kuracji przestudiujcie uważnie jego ogólną diagnozę, opartą na niezawodnym (również dzisiaj) „Znakopisie oka”:

Oko białe jest poważne,  
Szczodre, mądre i odważne.  
A wysokie, pomrugliwe  
Znaczy serce bojaźliwe.  
Zyczołate — napaśliwie,  
Bystrojane jest zaradliwe,  
A zakleśnie — frasobliwe.  
Czarne oko delektywne,  
Sine szczerość prezentuje.  
Dalekość wzroku znak bieglności  
I do serca unikliwłości.  
Krotkość wzroku znak skąpego,  
Lecz rozumu ciekawego...

A teraz do rzeczy. Idzie karnawał, czas towarzyskich zabaw, wesel, dyskotek. Para poważnie pomyśleć o swoim wyglądzie. To nie, że temu czy włosej szron zadął nieco przyprószy łamy lub lysina zaczyna przyswiecać na głowie. Od czego stary kalendarz, a w nim znajdujący sposób na wszystko lekarz domowy?

Co czynić, aby kto prędko nie osiwiał?  
„Chronić się od chłodnych pokarmów, ziół ogrodowych, kapusty, seleny, ogorków, melonów, rzepy, ryb, kielbasy, zimnej wody, róży, z białogłową częstą społecznością, a tym bardziej strzec się zbytniego o zysku nabłędzenia,

ANDRZEJ K. TORBUS

# Zasypianka choinkowa

Zapachniało w domu lasem,  
zielenością ostrych igieł.  
I z gałązek pierwszą gwiazdąkę  
przewołuje do nas szczygieł.  
Pewnie mruga do sikorki  
bo tak skrzy się naokolo.  
Chyba zaraz wyjdzie z norki  
chomik, by się skłonić ziolom.  
Albo może skądś, zmienacka,  
orzech rzuci nam wieściorka?  
A tu szyszki lśnią jak cacka  
bo mróz przyszedł od podwórka.  
Ale co to? Kto tam szuka?  
Dzięcioł? Nie! Listonosz gotął!  
Przyniósł życzeń moc od żuka  
i pozdrowia nas wesolo.  
Leć gałąbku, wszystkim dzieciom  
pocztę zanieś, wrzuc do skrzynki.  
Niech im gwiazdki zawese świecą  
tak jak szronem dziś choinki.

# Zasypianka Wigilijna

Pierwsza gwiazdka już za szubę  
i w makutrze starty mak.  
Karp się kłania w kuchni przybom  
tylko kogoś chyba brak.  
Puste krzesło tkwi przy stole  
obrus bieli się jak śnieg.  
Nawet wilk co biegi przez pole  
w wigilijnej ciszy lepi.  
Czas opłatkiem się podzielić,  
na kolejną pierwszą czas.  
O północy pośród jedlin  
rozmów pełne będzie las.  
To przemówią ludzkim głosem  
dziki, bobry, lis i ryś.  
Pastoralkę wilga z kosem  
zaśpiewają wszystkim dziś.  
Potem przyjdą po cichutku  
tuż pod oknem będą stać.  
Mróz przylapie je w ogródku  
każe pójść do łóżek spać.  
I rozbiegną się ścieżkami  
do swych leśnych stron.  
W domu sen zamieszka z nami  
jak na igłach szron.